

Sygn. akt I C 1596/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku - I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Piotr Połczyński

Protokolant: staż. Małgorzata Stokłuska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 października 2018 r. w G.

sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego G.-O. w G. działającego na rzecz S. P.

przeciwko A. P. (1), M. K.

o eksmisję

I. nakazuje pozwanemu M. K., aby opróżnił ze wszystkich swoich rzeczy oraz opuścił lokal mieszkalny numer (...), położony w G. przy ul. (...);

II. ustala, że pozwanemu M. K. nie przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego M. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 200,-(dwieście) złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony;

V. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku nieuiszczone koszty sądowe z tytułu wydatku na wynagrodzenie biegłego.

SSR Piotr Połczyński

Sygn. akt I C 1596/17

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy G.-O. w G., działający na rzecz S. P., wniósł o nakazanie pozwanym M. K. i A. P. (1) opuszczenia i opróżnienia lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w G. przy ulicy (...). W uzasadnieniu pozwu Prokurator podniósł, iż pozwany M. K., będący wnukiem S. P., nadużywa alkoholu, nie podejmuje żadnej pracy i nie dokłada się swojemu dziadkowi do bieżącego utrzymania. W związku z uzależnieniem, był kierowany na przymusowe leczenie odwykowe, którego jednak nie odbył. Do mieszkania sprowadza inne osoby, z którymi urządza libacje alkoholowe. Zbiera też na śmietnikach stare urządzenia elektroniczne i gromadzi je w domu S. P.. A. P. (2), będąca córką S. P., również nigdzie nie pracuje i nadużywa alkoholu. Sprowadza do mieszkania swojego konkubenta, notorycznie będącego w stanie nietrzeźwości. Przynosi do domu i przechowuje tam duże ilości ubrań. W mieszkaniu nie można swobodnie się poruszać, panuje tam nieprzyjemny zapach. Pozwani wszczynają awantury, w związku z czym w mieszkaniu dochodzi do interwencji Policji. S. P. jest natomiast osobą w podeszłym wieku (rocznik 1937), ma problemy z poruszaniem się, nie jest w stanie sam zadbać o porządek w domu. Z uwagi na sytuację domową denerwuje się, boi się, nie może spać, całe dnie spędza w Dziennym Domu Pomocy Społecznej w G. przy ul. (...). W związku z powyższym

pozwani utrudniają wspólne zamieszkanie S. P., czynią uciążliwym korzystanie przez niego z lokalu i w sposób rażący wykraczają przeciwko porządkowi domowemu.

Interwencje uboczną po stronie powoda złożyła Gmina M. G., wnosząc o nie przyznawanie pozwany – w przypadku orzeczenia eksmisji – prawa do lokalu socjalnego.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Lokal mieszkalny nr (...), położony przy ulicy (...) w G., stanowi własność S. P., który zamieszkuje tam razem z pozwany.

/bezsporne/

Pozwany M. K., będący wnukiem S. P., jest uzależniony od alkoholu, choruje na padaczkę alkoholową. W przeszłości skazany był za prowadzenie pojazdów mechanicznych pod wpływem alkoholu, nadto poddany został przymusowej terapii antyalkoholowej, jednakże bez rezultatu. Do lokalu przy ul. (...) zapraszał osoby trzecie, urządzał alkoholowe libacje, puszczał głośno muzykę. Obecnie podjął terapię antyalkoholową, od około roku napojów alkoholowych nie spożywa z wyjątkiem dwóch razy, gdy „zapił”. M. K. odbył też karę ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, którą wykonywał w sposób sumienny. Od 11 grudnia 2017 r. do 5 stycznia 2018 r. był uczestnikiem Centrum (...) w G., w ramach którego odbywał konsultacje indywidualne z psychologiem, doradcą zawodowym i pracownikiem socjalnym, uczęszczał na zajęcia społeczne, warsztaty zawodowe i kursie nauki języka angielskiego. M. K. korzysta z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w G. - w formie gorących posiłków, a także z pomocy celowej na zakup obuwia i odzieży. Od 25 stycznia 2018 r. ma on status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Nie pracuje, przyznano mu świadczenie kwocie 645,-zł, które ma otrzymywać po 30 października 2018 r. M. K. w przeszłości zbierał stary sprzęt elektroniczny (w celu jego późniejszej odsprzedaży), który przechowywał w lokalu S. P., w tym w zajmowanym przez niego pokoju. S. P. miał w związku z powyższym utrudnioną możliwość poruszania się po mieszkaniu i ograniczony dostęp do swoich rzeczy osobistych. Analogicznie postępowała pozwana A. P. (1), z tą różnicą, że zbierała odzież, przez której zaleganie utrzymywał się w mieszkaniu S. P. nieprzyjemny zapach. Pozwani nie opiekowali się powodem, padał on też ofiarą agresji ze strony zapraszanych przez nich osób trzecich. W wyniku tych zachowań musiał uciekać z domu na kilka godzin, bał się protestować, bał się wyjść ze swojego pokoju. S. P. została założona „niebieska karta”; od tego czasu konkubent pozwanej do nich już nie przychodzi. Pozwani prosili powoda o pieniądze na własne potrzeby, nie partycypowali w kosztach utrzymania lokalu, korzystali z zakupionego ze środków powoda jedzenia. Faktycznie to S. P. sam utrzymywał wszystkich domowników ze swojej emerytury, wynoszącej około 3.000,-zł miesięcznie.

/dowody: telefonogram - k. 6-7; pismo (...) w G. - k. 40, pismo (...) k. 41; pismo kuratora sądowego - k. 46; zaświadczenie o odbywaniu terapii - k. 47; opinie neuropsychologiczne - k. 48-53, 91-93; zaświadczenia CIS - k. 54, 55; zeznania świadków M. C., M. R. i J. C. - k. 68 (protokół elektroniczny), częściowo przesłuchanie S. P. - k. 68, 98 (protokoły elektroniczne), częściowo przesłuchanie pozwanych - k. 68, 144 (protokoły elektroniczne)/

S. P. korzysta z pomocy domu socjalnego mieszczącego się w G. przy ul. (...), gdzie przebywa po 5 godzin dziennie, od 9:00 do 14:00. Uczęszcza na zajęcia kulturalno-oświatowe, otrzymuje ciepłe posiłki.

/dowód: przesłuchanie S. P. - k. 144 (protokół elektroniczny)/

Przeciwko M. K. toczy się przed tutejszym sądem postępowanie karne - został on oskarżony o to, że w bliżej nieokreślonym okresie czasu znęcał się fizycznie i psychicznie nad S. P. poprzez wszczynanie awantur, wyzywanie i poniżanie, urządzenie libacji alkoholowych, wyłudzenie pieniędzy na spłatę zobowiązań finansowych, pozostając z pokrzywdzonym w stałym stosunku zależności, czym działał na szkodę S. P., przy czym czynu tego dopuścił się

mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

/dowody: postanowienie o przedstawieniu zarzutów - k. 90; akt oskarżenia - k. 115-116/

W ciągu ostatniego roku relacje pozwanych z powodem się poprawiły. Skończyły się wizyty niechcianych przez S. P. gości, jak również libacje alkoholowe. Pozwana podjęła pracę – początkowo były to zajęcia dorywcze, od 9 lipca 2018 roku została zatrudniona w szpitalu zakaźnym, zarabiając około 1.200,-zł netto miesięcznie. Zaczęła się dokładać do czynszu, na razie przekazała z tego tytułu 200,-zł, deklarując wszakże zamiar dokładania się w większym rozmiarze. Robi też zakupy, w weekendy gotuje obiady, sprząta mieszkanie (pозwani usunęli też zalegające tam stery ubrań i sprzętu elektronicznego), robi pranie (w tym również ubrań S. P.). Pozwana ta obecnie kupuje jedzenie i przyrządza posiłki, w tym również dla S. P..

/dowody: częściowo przesłuchanie S. P. - k. 68, 98, 144 (protokoły elektroniczne), częściowo przesłuchanie pozwanych - k. 68, 144 (protokoły elektroniczne)/

Pozwany M. K. do chwili obecnej nie podejmuje żadnej pracy i nie dokłada się S. P. do bieżącego utrzymania, w tym w zakresie kosztów związanych z korzystaniem z mieszkania. Spłaca nadal długi pozaciągane w lombardach (środki z otrzymanych z tego tytułu pożyczek przeznaczył w przeszłości na alkohol). Pozwany M. K. również obecnie korzysta z jedzenia zakupywanego ze środków S. P.. Nie jest on w żaden sposób S. P. pomocny.

/dowody: częściowo przesłuchanie S. P. - k. 68, 98, 144 (protokoły elektroniczne), częściowo przesłuchanie pozwanych - k. 68, 144 (protokoły elektroniczne)/

Pozwanemu M. K. przyznane zostało w ostatnim czasie mieszkanie socjalne - na okres 5 lat. Znajduje się ono w jego posiadaniu. Do mieszkania tego się jednak nie przeprowadził, choć ponosi związane z nim opłaty.

/bezsporne/

Funkcje poznawcze i stan emocjonalny S. P. utrudniają mu relacjonowanie w pełni zdarzeń ze świata zewnętrznego i swoich myśli oraz przeżyć, jednak nie zdradza on spontanicznych zaburzeń postrzegania czy też patologicznych tworów myślowych, które mogłyby wpłynąć na treść relacjonowanych przez niego zdarzeń. S. P. ma ograniczone zdolności poznawcze - z uwagi na postępujący proces degeneracyjny. Ma trudności z wydobywaniem z pamięci całych zdarzeń. Łatwo rozprasza się jego uwaga, rozkojarza się. Bardziej koncentruje się na emocjach. Jest w nim dużo niepokoju i lęku o poszczególnych członków rodziny. Ma on ograniczoną umiejętność i zdolność należytego zadbania o siebie i ewentualnego przewidywania konsekwencji zdarzeń. Koncentruje się na aktualnej sytuacji, zarówno ze względów emocjonalnych, jak i poznawczych. Ma trudności z myśleniem globalnym odnośnie swojej sytuacji i z antycypacją zdarzeń. Wymaga pomocy i wsparcia w prowadzeniu jego spraw, sam też już z takiej pomocy korzysta. Nie jest objęty należyłą opieką od strony medycznej, wymaga konsultacji psychogeriatrycznej i podjęcia kroków usprawniających jego funkcjonowanie. Może być podatny na wpływy innych osób z uwagi na wycofującą się postawę oraz bezradność i trudności w zadbaniu o siebie, wynikające także z obniżonego funkcjonowania poznawczego. Swoje myśli i poczucie bezpieczeństwa koncentruje wokół własnego spokoju i zgody w rodzinie. Dla jego dobra i podniesienia samopoczucia wskazana jest pomoc innych osób, która byłaby nie decydowaniem za niego, ale wraz z nim.

/dowód: opinia biegłej (...) - k. 105-113/

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny sprawy, z dużą ostrożnością sąd podszedł do dowodu z przesłuchania pozwanych, jako że byli oni w sposób oczywisty zainteresowani korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy. Z kolei co do dowodu z przesłuchania w charakterze powoda S. P. (art. 301 k.p.c.), podkreślenia wymaga, iż ma on ograniczoną zdolność postrzegania i komunikowania swoich spostrzeżeń (bezpośredni kontakt ze S. P. spowodował, iż konieczne stało się zasięgnięcie w sprawie z urzędu dowodu z opinii biegłego). Dowody te stanowiły w konsekwencji podstawę

poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie jedynie w zakresie, w jakim nie pozostawały one w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.), współlokator może wytoczyć powództwo o nakazanie przez sąd eksmisji innego współlokatora tego samego lokalu, jeżeli ten swoim rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie. Zgodnie natomiast z art. 7 zd. 1 k.p.c., Prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Podkreślenia wymaga, iż art. 13 ust. 1 tej ustawy dotyczy sytuacji, gdy skutek rażącego lub uporczywego wykroczenia przez lokatora przeciwko porządkowi domowemu, uciążliwe staje się korzystanie z innych lokali w budynku, a określone podstawy faktyczne pozwu nie dają podstaw do uwzględnienia zgłoszonego żądania w oparciu o tę podstawę prawną (przy uwzględnieniu obowiązku brania pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy - zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c.). Brak też było, w świetle powołanych na uzasadnienie zgłoszonego żądania podstaw faktycznych do orzekania w niniejszej sprawie na podstawie art. 222 § 1 k.c., w tym również w kontekście faktu, iż S. P. wyrażał wolę, aby pozwani nadal zamieszkiwali w należącym do niego lokalu, co świadczy o przysługiwaniu im tytułu prawnego upoważniającego do jego zajmowania (art. 710 k.c.).

W ocenie sądu poprawa zachowania pozwanego M. K. jest podyktowana jedynie względami koniunkturalnymi i spowodowana została przede wszystkim faktem wszczęcia przeciwko niemu postępowania o eksmisję, jak i postępowania karnego w sprawie o znęcanie się nad S. P.. Co również istotne, poprawa ta nie jest tak znacząca, jak w przypadku pozwanej A. P. (1). Pozwany ten sam przyznał, iż do chwili obecnej korzysta z jedzenia S. P. i nie partycypuje w jakimkolwiek zakresie w kosztach utrzymania lokalu. Co prawda pozwany M. K. twierdził, że nie dysponuje środkami finansowymi, które mógłby na ten cel przeznaczyć, jednakże jednocześnie - co istotne - przyznał on, że od kilku miesięcy ponosi koszty związane z utrzymaniem przyznanego jemu lokalu socjalnego. Taki stan rzeczy świadczy w sposób oczywisty to o dbaniu przez pozwanego M. K. o własne potrzeby kosztem potrzeb S. P. i nieliczeniu się z potrzebami tego ostatniego. Nie wykazał on też, by choćby podjął próbę uzyskania zatrudnienia. Koszt jego bieżącego utrzymania w dalszym ciągu obciąża w znacznej mierze S. P., który sam jest osobą wiekową, schorowaną i wymagającą pomocy. Co więcej - pozwany otrzymał lokal socjalny, do którego w każdej chwili może się wyprowadzić. Brak też było podstaw pozwalających przyjąć, by pozwany M. K. w jakikolwiek sposób był S. P. pomocny, czy też by dbał, choćby w ograniczonym zakresie, o zaspokojenie jego potrzeb. Natomiast, co istotne, a w świetle treści opinii biegłej psycholog nie budzi wątpliwości, S. P. wymaga pomocy innych osób; jednakże nie może on liczyć na pomoc ze strony pozwanego M. K.. W przedstawionym stanie faktycznym chęć pozostawanie przez M. K. w jednym lokalu ze S. P. nie może być w żadnym stopniu uznana za zgodną z zasadami współżycia społecznego oraz powszechnie odczuwanym poczuciem sprawiedliwości i słuszności. Przedstawiona sytuacja ma przy tym charakter trwały i pozwala na ocenę postępowania pozwanego M. K. jako nagannego w rażącym stopniu. Zaakcentowania przy tym wymaga, iż przedstawiony stan rzeczy skutkuje stałym ograniczeniem środków majątkowych S. P. i niemożnością przeznaczania ich na zaspokajanie jego uzasadnionych, w tym w kontekście stanu zdrowia, potrzeb. Zmuszony jest on też, w związku z zamieszkiwaniem w jego dwupokojowym lokalu przez M. K., zajmować pokój wspólnie z córką. Samodzielne zajmowanie jednego spośród dwóch znajdujących się w lokalu pokoi bez wątpienia przyczyniłoby się do zwiększenia poczucia komfortu S. P. w stanowiącym jego własność mieszkaniu. W świetle całokształtu przedstawionych okoliczności postępowanie pozwanego M. K. należało ocenić jako naganne w stopniu rażącym i jednocześnie uniemożliwiające wspólne zamieszkiwanie ze S. P.. Nie jest bowiem akceptowalna sytuacja, w której starszy, schorowany człowiek, na skutek zamieszkiwania w jego lokalu wnuka, zmuszony jest rezygnować ze swoich słusznych, usprawiedliwionych potrzeb, zwłaszcza w sytuacji, gdy M. K. ma możliwość utrzymać się samodzielnie. Nie sposób też pomijać, iż pozwany M. K., choć deklaruje, iż obecnie nie nadużywa alkoholu, w ostatnim czasie dwukrotnie „zapił”. Nadto toczy się przeciwko niemu postępowanie karne o znęcanie się nad S. P..

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Stosownie do art. 14 ust. 1 zd. 1 powołanej ostatnio ustawy, w wyroku nakazującym opróżnienie lokalu sąd orzeka o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia wobec osób, których nakaz dotyczy. W stosunku do pozwanego M. K. brak było jednak podstaw pozwalających na przyznanie jemu prawa do lokalu socjalnego, jako że lokal taki został już jemu już uprzednio przyznany i pozostaje w jego władaniu.

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 14 ust. 1 zd. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, sąd orzekł, że pozwanemu M. K. nie przysługuje prawo do otrzymania lokalu socjalnego.

Jeżeli chodzi o A. P. (1), podjęła ona pracę i zaczęła partycypować w kosztach utrzymania zajmowanego wspólnie ze S. P. i M. K. lokalu. Obecnie dba ona o porządek w miejscu zamieszkania, pierze należące do swojego ojca ubrania, w weekendy przygotowuje obiady, również dla S. P.. Nadto robi zakupy i dokłada się do wyżywienia. Aktualnie, od dłuższego już czasu, nikt jej nie odwiedza. Bezpośredni kontakt z tą pozwaną pozwolił też na ustalenie, że (jakkolwiek nie uszło rzecz jasna uwadze sądu, iż zmiany w jej zachowaniu zainicjowane zostały faktem wszczęcia przeciwko niej niniejszego postępowania w sprawie o eksmisję) rokuje ona nie tylko utrzymanie, ale i dalszą poprawę swojego obecnego zachowania.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw pozwalających przyjąć, by swoim rażąco nagannym zachowaniem uniemożliwiła ona wspólne zamieszkiwanie, wobec czego, działając na podstawie art. 13 ust. 2 a contrario ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, uznając przy tym, iż brak jest w okolicznościach sprawy podstaw pozwalających na orzeczenie eksmisji A. P. (1) również na jakikolwiek innej podstawie prawnej, w punkcie III wyroku powództwo w odniesieniu do tej pozwanej sąd oddalił.

Podkreślenia jednak wymaga, iż w razie braku dalszej poprawy zachowania A. P. (1), możliwe będzie wytoczenie w przyszłości powództwa eksmisyjnego przeciwko niej. Nie sposób również pomijać, iż w dacie jego wytoczenia, powództwo Prokuratora było zasadne również w odniesieniu do pozwanej A. P. (1), a dopiero zmiana jej zachowania, która nastąpiła w toku procesu, podlegająca uwzględnieniu stosownie do art. 316 § 1 k.p.c., sprawiła, że podlegało ono częściowemu oddaleniu.

W punkcie IV wyroku, mając na względzie, iż po myśli art. 96 ust. 1 pkt 6) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 300), Prokurator nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych, biorąc pod uwagę, iż M. K. jest stroną przegrywającą postępowanie (w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.), działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., sąd nakazał pobrać od tego pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku należną opłatę sądową od pozwu, w przewidzianej w art. 27 pkt 11) tej ustawy kwocie 200,-zł.

Mając na względzie, iż dowód z opinii biegłego sąd dopuścił z urzędu, działając na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych koszty sądowe z tytułu wydatku na wynagrodzenie biegłego należało przejąć na Skarb Państwa.

SSR Piotr Polczyński